

Publienna Szkoła powst.

w Michałowie.

gm. Styrów.

pow. iławecki.

Chwila dla mnie najbardziej pamiętna.

w czasów okupacji.

Hypnotyzowanie.

Było to w roku 1944. Do wsi przyjechali Niemcy samochodami, obstatili dokola wioski i ugrabili kapankę na ludzi. Widziałam jak jeden z pracowników młyńskich schował się w dół wykopanym w brzegach. Współpracownik jego, skiemiecz wykrył go i chciał go złapać. Niedługo zbliżył się do dolu tamten spostrzegł to i

zaerał wiekac. Droga wypadła mu przez plec.
Kiemiec zaerał go gonię, a gdy zobaczył, że gonię
dągini zaerał strzelac. Tamten wiekajęc, skoń-
czył w kroki natrafiając na płynącą nekę.
Przepiąkny zade zmienił kierunek i wiekac.
Kiemiec wrócił do domu bardzo rado, iż mu się
nie udało złapać sprytnego Solaka.

Albekier Krystyna KL IV